

JANUSZ ROŻEK

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kolonia Górne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", wrzesień 1939, żołnierze niemieccy

Wybuch II wojny światowej

Wybuch wojny zastał mnie tu na wsi, na Kolonii. Samoloty kręciły się, od razu Lublin był zbombardowany, później uciekali ludzie z zachodu tu na wschód. Strzelali Niemcy do ludzi. Mam książkę „Armia Hitlera”, gdzie autor, na pewno Niemiec, skarżył się, że Polacy mordowali tych pilotów, którzy byli strąceni. Być może, że tak robili. Ale dlaczego nie... Piloci niemieccy strzelali do cywilnej ludności, tak że było zasadny w pewnym sensie taki odwet. Zdominowali powietrze. Lotnictwo w ogromnym stopniu wpłynęło na osłabienie ducha walki, bo wszędzie oni byli. Nasze samoloty te RWD6 czy coś takiego, to daleko było do niemieckich samolotów, i liczebnie i jakościowo.

Jak była wojna już przegrana przez Polskę, rozbrajali się u nas polscy żołnierze. Ja przechowałem 4 karabiny wraz z amunicją, które później były użyte do działań partyzanckich.

Pierwszego Niemca zobaczyłem tutaj koło Wieprza, za Ciechankami. Nasi żołnierze jakoś przedostali się przez Wieprz i szli tutaj w stronę Lublina i tam chyba ze trzech czy czterech Niemców wzięto naszych. Jeden z Niemców był z karabinem, już nie pamiętam, maszynowym czy zwykłym, jakby pilnował tego. I ja podszedłem do niego, nic do mnie nie mówił, no ja nie byłem przeszkolony, ale chętnie bym zaatakował go. Później pamiętam, gdzieś koło Łuszczowa jeszcze walczyli nasi i wzięli do niewoli Niemca. I ja jeszcze jego pytam: „Wie alt bist du?”, ile lat masz. „Zweiundzwanzig” [dwadzieścia dwa]. Takie dwa momenty pamiętam zetknięcia się z Niemcami.

Wróciłem na wieś. Mieszkałem na wsi. No tu był kawałek pola, były budynki, z tego się żyło. Ojciec nadal chodził na kolej, pracował i musiał stąd piechotą chodzić co dzień do stacji Dominów 5 kilometry i z powrotem 5 kilometry.

Data i miejsce nagrania	2008-12-03, Kolonia Górne
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"